

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 13 lipca 2017r.**

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny - Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący: SWSO Wojciech Wierzbicki**

Protokolant: p.o. stażysty Bartłomiej Siwiński

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2017 r. sprawy

**J. Ł. (1)** obwinionej o popełnienie wykroczenia z art. 107 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego J. Ł. (2)

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2017 r. sygn. akt. VI W 1211/16

1. **utrzymuje w mocy** zaskarżony wyrok;
2. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżyciela posiłkowego J. Ł. (2) i w związku z tym zasądza od oskarżyciela posiłkowego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem drugiej instancji.

SWSO Wojciech Wierzbicki

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2017 r. sygn. akt II W 1211/16 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uniewinnił obwinioną **J. Ł. (1)** od popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w., które miało polegać na tym, że w okresie od dnia 8 czerwca 2016 r. do dnia 13 lipca 2016 r. w S. na ul. (...) poprzez walenie pięściami w drzwi, używanie wulgaryzmów i wywisk oraz oczernianie przed rodzeństwem i osobami obcymi złośliwie niepokoila J. Ł. (2).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zarzucając obrazę prawa materialnego – art. 107 k.w., obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku – art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. oraz błędy w ustaleniach faktycznych, które miały wpływ na treść orzeczenia, polegające na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego.

Na tej podstawie autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie obwinionej J. Ł. (1) za winną zarzuconego jej wykroczenia i wymierzenie kary, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe. Uzyskany w ten sposób materiał dowodowy Sąd rzetelnie, wszechstronnie i obiektywnie rozważył, wyciągając trafne, zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, logiczne wnioski. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy należycie, przekonująco uzasadnił. Sąd orzekający przedstawił również prawidłowe rozważania prawne.

Autor apelacji zarzucił wyrokowi jednocześnie obrazę prawa materialnego, naruszenie prawa procesowego oraz błędy w ustaleniach faktycznych. Wszystkie te zarzuty okazały się chybione, a przy tym błędnie sformułowane. Obraza prawa materialnego zachodzi bowiem wtedy, gdy Sąd dokonał błędnej wykładni przepisu, zastosował nieodpowiedni przepis, zastosował dany przepis pomimo zakazu określonego rozstrzygnięcia albo nie zastosował normy, której stosowanie było obowiązkowe. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 czerwca 1978 r. sygn. I KR 124/78 „obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu” (OSN PG 1979, 3, 51), zatem „nie ma obrazy prawa materialnego, jeżeli wada orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za jego podstawę” (wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 1978 r. sygn. I KR 155/78, OSN KW 1979, 12, 233). W takich wypadkach podstawą odwoławczą „może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (...) a nie obrazy prawa materialnego” (wyrok Sądu Najwyższego z 23 lipca 1974 r. sygn. V KRN 212/74 OSN KW 1974, 12, 233). Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił wyrokowi zarówno obrazę prawa materialnego, jak i błędy w ustaleniach faktycznych, co już się wzajemnie wykluczało, przy czym te ostatnie miały polegać „na niewłaściwej ocenie materiału dowodowego”, co stanowiło swoiste zlanie dwóch podstaw apelacyjnych w jedną. Analiza treści zarzutów oraz ich uzasadnienia prowadzi zaś do wniosku, że nie zaistniało żadne z powyższych uchybień.

Jak słusznie bowiem uznał Sąd pierwszej instancji – zachowania J. Ł. (1) objęte niniejszym postępowaniem absolutnie nie były ukierunkowane na „dokuczenie” J. Ł. (2) („w celu dokuczenia”) poprzez „złośliwe niepokojenie”. Materiał dowodowy sprawy jednoznacznie potwierdzał, że wobec absolutnie nietypowej postawy, jaką w stosunkach małżeńskich przyjmował oskarżyciel (całkowita bierność, pasywność w zakresie współdziałania dla dobra rodziny, partycypowania w kosztach utrzymania, zamykanie się w pokoju, nie reagowanie na próby porozumienia podejmowane przez J. Ł. (1)) działania J. Ł. (1) stanowiły rozpaczliwą próbę kontaktu z małżonkiem, czy to bezpośrednio – poprzez pukanie do zamkniętego przez męża pokoju, czy też pośrednio – poprzez rozmowę z bratem oskarżyciela, ukierunkowaną na doprowadzenie do wpłynięcia na niego, aby oskarżyciel podjął dialog z żoną. Świadczyły o tym nie tylko wyjaśnienia obwinionej, ale przede wszystkim zeznania córki stron – A. Ł., jak również treść wiadomości tekstowych SMS. W apelacji pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego przedstawił jedynie polemikę z sądową oceną materiału dowodowego oraz poczynionymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi, przy czym uzasadniając rzekomą obrazę art. 7 k.p.k. (w zw. z art. 8 k.p.w.) autor apelacji kwestionował nie tyle samą ocenę dowodów, co wyprowadzone stąd wnioski (a więc raczej było to uzasadnienie typowe dla zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych). Apelacja prezentowała cytaty z uzasadnienia wyroku opatrzone własnymi, dowolnymi komentarzami. I tak np. z wyjętych z kontekstu słów A. Ł. „uspokajam mamę bo mam dosyć kłótni” skarżący wyprowadzał wniosek, że to J. Ł. (1) była agresywna. A przecież wydzwięk zeznań córki stron był zgoła odmienny, jednoznacznie obciążający oskarżyciela. Taką apelację należało uznać za czysto polemiczną, skrajnie subiektywną i całkowicie dowolną. Zgodnie zaś z art. 434 § 1 k.p.k. (w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.) Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego co do zasady jedynie wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, w granicach zaskarżenia i w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym (o ile środek odwoławczy pochodzi od pełnomocnika – a tak właśnie było w rozpoznawanej sprawie). Nie dostrzegając żadnych zasadnych argumentów apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy w Poznaniu utrzymał w mocy wyrok uniewinniający J. Ł. (1) od popełnienia zarzuczonego jej wykroczenia. Podjęta przez oskarżyciela próba rozwiązania problemów małżeńskich za pośrednictwem przepisów prawa o wykroczeniach nie mogła zostać uznana za słuszną i skuteczną.

Na marginesie wypada wskazać, iż zgodnie z art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. statuującym zasadę *ne peius* Sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego (w tym przypadku – obwinionej), który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie. Uwzględnienie zasadniczego wniosku apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego było zatem prawnie niedopuszczalne.

Na koniec należy wreszcie wskazać, że z lektury uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt XVII Kz 745/16 wynikało, iż umorzenie postępowania na posiedzeniu, dokonane na mocy postanowienia Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu zostało uznane za przedwczesne.

Wobec sprzeczności dowodów Sąd odwoławczy dostrzegł konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego na rozprawie. Nie oznaczało to jednak istnienia przekonania Sądu drugiej instancji o winie J. Ł. (1).

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy obciążył oskarżyciela posiłkowego kosztami procesu za postępowanie odwoławcze. W ich ramach Sąd zasądził od oskarżyciela na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki, które § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. Nr 118 poz. 1269) określa na 50 złotych.

SWSO Wojciech Wierzbicki